



MALUJDA

KANCELARIA PRAWNO-PATENTOWA

Dyrektor szkoły, nauczyciel, rodzic i dziecko -
wyzwania w związku z social media i dbaniem o
wizerunek jednostki

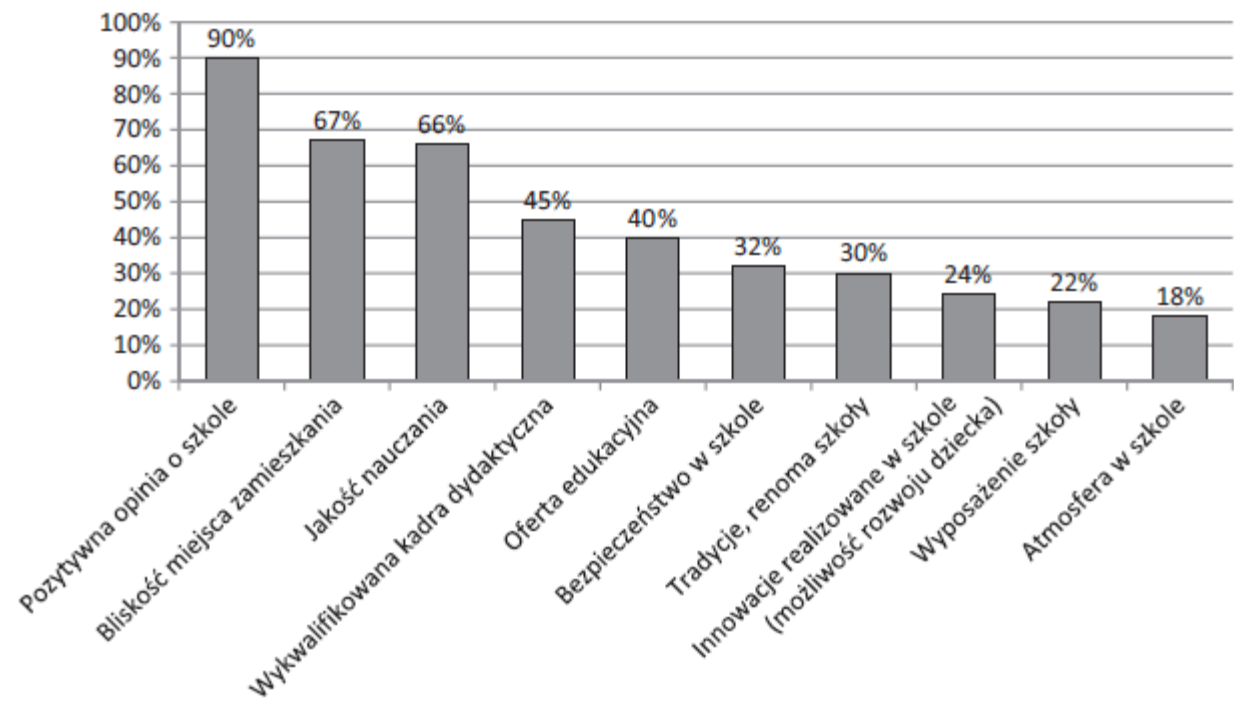
Rafał Malujda
radca prawny

24.11.2022

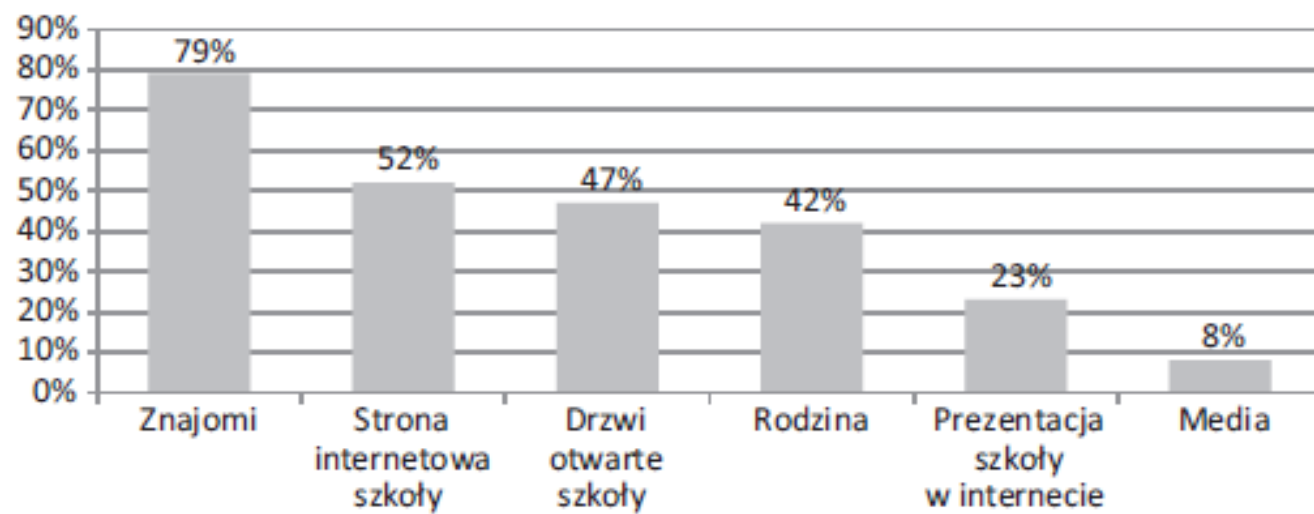


Wizerunek – podobizna osoby utrwalona w postaci obrazu, rysunku, fotografii bądź sposób percepcji danej osoby (np. polityka przez jego elektorat) lub rzeczy. Sąd Najwyższy stwierdził, iż aby wizerunek był objęty ochroną prawa cywilnego, musi być wykonany tak aby dawał możliwość identyfikacji osoby przedstawionej, bez względu na sposób ujęcia (z przodu, z boku, etc.). Rozpoznawalność musi mieć natomiast charakter powszechny (nie ogranicza się do wąskiego kręgu osób). Określenie wizerunek może też odnosić się do produktu oraz przedsiębiorstwa, które go wytworzyło – taki wizerunek buduje się w odniesieniu do grupy odbiorców: nieco inne elementy pojawiają się np. w wizerunku adresowanym do inwestorów i akcjonariuszy, a inne w wizerunku przeznaczonym dla klientów firmy, będących nabywcami produktów danej marki.

Źródło: pl.wikipedia.org/wiki/Wizerunek



Źródło: e-mentor.edu.pl



Źródło: e-mentor.edu.pl

SOCIAL MEDIA
LOGO COLLECTION



Źródło: Freepik

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, I Wydział Cywilny, z dnia 31 marca 2016 r., I ACa 1791/15

Powódka B. J. wniosła o zobowiązanie pozwanej S. K. do przeproszenia poprzez zamieszczenie na stronie internetowej Szkoły (...)w L. „(...)” oświadczenia o następującej treści: „Pani S. K. **przeprasza Panią B. J., Dyrektorkę (...)w L., za naruszenie jej dóbr osobistych tj. godności i dobrego imienia poprzez rozpowszechnianie o Pani Dyrektor nieprawdziwych informacji, które mogły wprowadzać odbiorców w błąd co do jej bezstronności przy wykonywaniu obowiązków służbowych**”. powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz Fundacji (...)” z siedzibą w G. (KRS (...)) kwoty 1.000 zł oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu poniesionych kosztów procesu.

STAN FAKTYCZNY:

W związku z wypadkiem, któremu w dniu 14 maja 2013 r. uległ syn pozwanej T. K., przed Sądem Rejonowym w Myślenicach, Wydział I Cywilny pod sygn. akt I C 667/13 toczyło się postępowanie w sprawie z powództwa T. K. przeciwko Gminie L. o zapłatę. Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Myślenicach, Wydział I Cywilny zasądził od strony pozwanej Gminy L. na rzecz powoda T. K. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty. Wpis dokonany przez pozwaną na portalu internetowym F. odnosił się do **wypadku jakiemu uległ syn pozwanej w trakcie zabawy podczas przerwy międzylekcyjnej** w dniu 14 maja 2013 r. Wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wskazują, że w związku z tym zdarzeniem pracownicy szkoły dopuścili się uchybień w opiece nad synem pozwanej.

W szczególności zabrakło właściwej komunikacji pomiędzy personelem szkoły. Nauczycielka A. F., której chłopiec zgłaszał ból ręki podczas przerwy międzylekcyjnej, nie przekazała tej informacji nauczycielce sprawującej pieczę nad dzieckiem po przerwie. Jednocześnie nauczycielka M. T. prowadząca ostatnią lekcję w dniu wypadku nie zauważyła żadnych niepokojących zmian w zachowaniu chłopca. **W ocenie Sądu nieprawdopodobne jest aby kilkuletnie dziecko, które doznało złamania ręki i zapewne odczuwało w związku z tym silny ból, nie sygnalizowało tego w żaden zewnętrzny sposób, np. płaczem.**

Należy jednak zaznaczyć, że po tym zdarzeniu powódka **przeprosiła** pozwaną i jej męża za zbagatelizowanie urazu zgłoszonego przez ich syna i nieudzielenie dziecku odpowiedniej pomocy. Nadto powódka **podjęła działania** mające zapobiegać takim sytuacjom w przyszłości i **udzieliła nauczycielkom upomnienia** podczas zebrania rady pedagogicznej. Sąd Apelacyjny ostatecznie uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Skutkowało to oddaleniem apelacji.

= działania **korekcyjne i zapobiegawcze**

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, I Wydział Cywilny, z dnia 8 marca 2017 r., sygn. I ACa 1053/1

Bezprawność naruszenia dobrego imienia (czci) wyłączyć może jedynie podawanie informacji prawdziwych, o ile sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu. Jeśli podawał wiadomości fałszywe lub jeśli brak jest uzasadnionego interesu, to naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne. W ramach natomiast wypowiedzi tzw. wartościujących (ocennych) uzasadniony interes społeczny realizuje się w tzw. rzeczowej krytyce. Krytyka nie może być zatem napastliwa, podyktowana względami osobistej animozji i zmierzać do zniszczenia lub ośmieszenia przeciwnika. Nie ma przy tym podstaw do podzielenia poglądu, iż swoboda wypowiedzi usprawiedliwia naruszenie dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością, czy też bezpodstawnie krzywdzących ocen, nawet gdyby istniał spór pomiędzy podmiotem wypowiadającym się i wymienianym przez niego.

STAN FAKTYCZNY:

Dwudziestu czterech nauczycieli i pracowników szkoły podstawowej nr (...) w K. w dniu 14 marca 2014 roku sporządziło i złożyło do Prezydenta Miasta K. skargę na powódkę podając, iż są od ponad 9 lat zastraszani i upokarzani, a taktyka despotycznej władzy dyrektora szkoły spowodowała, że wcześniej nie składali żadnych doniesień. W zamiarze zakończenia dramatycznej sytuacji w połączeniu z rodzicami uczniów złożyli przedmiotową skargę podając, że powódka wyrządziła wiele krzywd nauczycielom i pracownikom szkoły oraz uczniom, zaburzając swoimi działaniami możliwość efektywnego procesu wychowawczo - dydaktycznego. W okresie kiedy powódka pełniła funkcję dyrektora szkoły współpraca z radą rodziców układała się w sposób trudny z uwagi na roszczeniowy stosunek powódki do rady rodziców i brak stworzenia przez powódkę prawidłowej atmosfery wzajemnej współpracy. **W wyniku wdrożonej kontroli przeprowadzonej przez pracowników Wydziału (...) Urzędu Miasta K. stwierdzono, iż zdecydowana większość zarzutów sformułowanych w skardze nie znalazła potwierdzenia, w tym te najpoważniejsze.**

Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu, XVIII Wydział Cywilny, z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. XVIII C 1983/15

Przeproszenie m.in. nauczycieli i członków rady rodziców przez dawnego nauczyciela i dyrektora szkoły **za oszczercze informacje/słowa**. Sąd uznał za uzasadnione roszczenie powódki w zakresie zobowiązania J. N. do złożenia oświadczenia w zakresie przeproszenia powódki za rozpowszechnienie nieprawdziwych i naruszających jej dobre imię informacji odnośnie rzekomych nieprawidłowości, jakich miałyby się dopuścić w czasie działalności jako dyrektor Gimnazjum im. (...)w C. oraz na rzecz powódki zapłaty kwoty zadośćuczynienia w wysokości 3 000 zł.

Pozwem złożonym do tutejszego Sądu w dniu 21 grudnia 2015 r. powódka K. S. wniosła o zobowiązanie pozwanego do niezwłocznego zaniechania naruszania dóbr osobistych powódki **oraz złożenia przez Pozwanego stosownego oświadczenia w mediach społecznościowych.**

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż była nauczycielem, później pełniącym obowiązki dyrektora Gimnazjum im. (...)w C., a ostatecznie dyrektorem placówki, do której to uczęszczał syn pozwanego. Powódka zarzuciła pozwanemu nękanie jej licznymi mailami dotyczącymi jej życia osobistego, uporczywe powiadamianie zewnętrznych podmiotów i instytucji o rzekomych nieprawidłowościach mających miejsce w Gimnazjum, przy czym żadna z przeprowadzonych dotąd kontroli takich istotnych nieprawidłowości nie wykazała. W ocenie powódki, okoliczności podnoszone przez pozwanego są niezgodne ze stanem faktycznym i naruszają jej dobra osobiste. Natomiast Pozwany wskazał, iż Powódka nie wykazała, aby doszło do naruszenia jakichkolwiek jej dóbr osobistych, w szczególności, by podnoszone przez niego zarzuty były nieprawdziwe lub godziły w jej dobre imię, ani też jaki był ich wpływ na powódkę. Wskazał on również, że działania pozwanego miały charakter legalny i proporcjonalny oraz, że stanowiły jedynie reakcję obronną na bezpodstawne zarzuty pod adresem pozwanego i jego syna wysuwane m.in. przez powódkę, jak również na odmowę objęcia syna powoda pomocą psychologiczno-pedagogiczną i indywidualnym nauczaniem. Zaprzeczył, by ujawniał treść stawianych powódce zarzutów swojemu synowi. W ocenie pozwanego, żądania powódki są nadmierne, zwłaszcza, gdy idzie o zamieszczenie przeprosin w lokalnej prasie i zasądzenie zadośćuczynienia.

Postanowienie Sądu Najwyższego, Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, z dnia 14 marca 2018 r., sygn. II PK 132/17

Podanie do wiadomości członków rady pedagogicznej treści skargi na nauczyciela **nie nosi „znamiona bezprawności”**, ale mieści się w statutowych granicach i kompetencjach tego organu szkoły. Ponadto tego rodzaju konflikty w środowisku szkolnym mogą i występują, przeto wymagają weryfikacji krytycznych ocen nauczyciela ze strony uczniów, który musi liczyć się z takimi ryzykami pracy nauczycielskiej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I Wydział Cywilny, z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. I ACa 914/16

,O tym, czy przez publikację prasową doszło do naruszenia dobra osobistego nie decydują wyłącznie subiektywne odczucia osoby bezpośrednio zainteresowanej, ale obiektywnie oczekiwana reakcja ze strony przeciętnego odbiorcy (czytelnika, widza). Rzecz jednak w tym, że właśnie u przeciętnego odbiorcy przedmiotowa publikacja, poprzez swoją konstrukcję językową oraz kontekst musiała wywołać nieodparte wrażenie, że odwołanie powódki ze stanowiska dyrektora było nie tylko prawnie i merytorycznie uzasadnione, ale wręcz konieczne z uwagi na stwierdzone nieprawidłowości finansowe. Oczywiste było w tej sytuacji u przeciętnego czytelnika skojarzenie, iż zasadniczą przyczyną odwołania powódki ze stanowiska było dopuszczenie się przez nią nieprawidłowości w prowadzeniu finansów zespołu szkół. Przy tym, w sytuacji, gdy tego rodzaju wypowiedź pochodziła od burmistrza gminy, nosiła ona znamiona wiarygodności i prawdziwości. Czytelnik mógł bowiem zakładać, że osoba ta, mająca status urzędowy, jest najlepiej zorientowana w omawianej przez siebie sprawie. Nie ulega wątpliwości, że tak sformułowana wypowiedź organu gminy naruszała dobra osobiste powódki w postaci czci, dobrego imienia oraz reputacji zawodowej i prawa do zaufania społecznego, koniecznego do wykonywania zawodu nauczyciela oraz funkcji kierowniczych w oświacie.

STAN FAKTYCZNY:

„Dyrektorka odwołana w trybie pilnym”

„ Wyrzucona przy wszystkich ”

„ Awantura o awans ”

„ Burmistrz nie odpuszcza”

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 29 stycznia 2021 r., sygn. VI ACa 251/20, w sprawie o ochronę dóbr osobistych

„Rodzic ma prawo do krytyki metod wychowawczych nauczyciela, czy skuteczności działań, **jednakże** krytyka taka winna być rzeczowa i oparta na faktach. Pozwany nie tylko mógł przewidzieć skutki swoich działań, ale wręcz godził się z nimi, co wskazuje na winę umyślną z co najmniej zamiarem ewentualnym.

STAN FAKTYCZNY:

A. B. jest nauczycielem w Szkole Podstawowej w Z.. Do klasy, której nauczycielem jest powódka, uczęszcza syn pozwanego – J. G.. Chłopiec był obiektem zaczepek ze strony rówieśnika M. S.. W grudniu 2016 r. w wyniku **niezamierzonego działania** M. S., w czasie wspólnej gry i zabawy, syn pozwanego doznał powierzchownego urazu głowy. Syn pozwanego nie chciał chodzić do szkoły. W. G. sygnalizował wychowawczyni syna A. B. spór między chłopcami, a powódka informowała dalej A. S., matkę M. S.. Powódka A. B. proponowała A. S. i pozwanemu podjęcie wspólnej rozmowy na temat uwag i odczuć pozwanego. A. B. podejmowała również rozmowy z M. S.. W. G. nie chciał rozmawiać osobiście z rodzicami M. S. o zaistniałym problemie i swoich uwagach. W. G. przyszedł również do poprzedniej dyrektorki J. R. z ustną skargą, żaląc się, że powódka nie posłuchała jego próśb np. o tym, aby nie sadzać jego syna w jednej ławce z rodzeństwem S. Na skutek skargi W. G., w dniu 6 września 2017 r. psycholog szkolny przeprowadził obserwację syna pozwanego, a w dniu 7 września 2017 r. w obecności A. B. odbyły się zajęcia w klasie prowadzone przez psychologa szkolnego. Psycholog nie zauważyła, żeby dzieci w klasie doświadczały agresji, przemocy ze strony rówieśników, czy też wychowawcy klasy.

Psycholog nie zauważyła symptomów przemawiających za tym, że którykolwiek uczeń jest nękany psychicznie przez nauczyciela. Na zebraniu rodziców, w klasie, do której uczęszcza syn pozwanego, przeprowadzono anonimową ankietę wśród 12 rodziców uczniów, z której wynika, że A. B. wywiązuje się z obowiązków wychowawcy, podejmuje stosowne działania, jeśli rodzic zgłaszał jakiś problem, i że dziecko może liczyć na jej pomoc. Większość ankietowanych rodziców oceniła wysoko pracę powódki. Pozwany odmówił wzięcia udziału w ankiecie. Na tym zebraniu rodzice dzieci dowiedzieli się o złożonej przez pozwanego skardze, poinformowała ich o niej dyrektorka szkoły i psycholog oraz sam pozwany. Pozwany wypowiadał się na tym zebraniu o A. B. odnośnie tego, że nie wykonuje właściwie swoich obowiązków w klasie, jest złą nauczycielką, faworyzuje dzieci, że inne dzieci dokuczają jego synowi, a powódka nie reaguje. **Pozwany, który zawsze odprowadzał syna pod klasę, na korytarzu szkolnym kilka razy zwrócił podniesionym głosem uwagę powódce. Słyszeli to inni nauczyciele. Zaistniała sytuacja była komentowana przez rodziców dzieci, uczęszczających do klasy z synem pozwanego. Także wśród kadry nauczycielskiej pojawiły się plotki i podszepty.** Między nauczycielami była rywalizacja. Powódka A. B. przejęła się oskarżeniami pozwanego.

Po jego skardze, bacznie obserwowała dzieci w klasie, była przewrażliwiona na punkcie relacji i konfliktu syna pozwanego z M. S.. Na widok pozwanego czuła niepokój wewnętrzny. Stresowała się za każdym razem, gdy na jej zajęcia przychodziły dyrektorka i psycholog. Powódka czuła, że została oczerniona również w oczach nowego dyrektora szkoły. Zarówno poprzedni dyrektor szkoły J. R., jak i nowy dyrektor A. A. pozytywnie oceniali pracę powódki, nie miały do niej zastrzeżeń, wspierały ją w tej sytuacji.

Dziękuję za uwagę!

Web: malujda.pl
e-mail: biuro@malujda.pl

 **MALUJDA**
KANCELARIA PRAWNO-PATENTOWA